



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

GAZETA DOLNOŚLĄSKA

dodatek do "Gazety Wyborczej"

50-075 Wrocław

ul. Krupnicza 13

3N2 7 - 02 - 97

Don Kichot z zaskoczenia

PREMIERA W CSTD – w Legnicy



Trzecia w tym sezonie premiera w legnickim teatrze wzbudza spore zainteresowanie widzów. Powodów jest kilka, a wszystkie związane z tytułowym bohaterem nowej propozycji CSTD – Don Kichotem.

Odbiór postaci z powieści Cervantesa zmieniał się na przestrzeni wieków. Najpierw odbierany był wyłącznie jako postać komiczna. Z biegiem lat „poważniał”, a kolejni czytelnicy jego przygód zaczęli dostrzegać nie tylko śmieszność sytuacji, w jakich się znajdował. Dostrzegali

też prawdy o życiu, o ludziach, o istnieniu.

I właśnie do tych prawd mają zamiar głównie odwołać się twórcy legnickiego spektaklu – Krzysztof Kopka, autor teatralnej adaptacji tekstu, i Jacek Głomb – reżyser. O ich pracy na razie nie wiadomo zbyt wiele, bo „legnicki” Don Kichot owiany jest mgiełką tajemnicy.

Z nielicznych „przecieków” wiemy jednak, że nie będzie walczył z wiatrakami na galopującym po scenie koniu. Już choćby dlatego, że taki eksperyment

musiałby się zakończyć katastrofą i dla konia, i dla aktora, i dla teatru pewnie także. Akcja spektaklu rozegra się w scenerii zamku położonego na głębokiej prowincji w Andaluzji. Don Kichot przybędzie tam późnym popołudniem i pozostanie do poranka dnia następnego. Epizody w zamku Cervantes spisał w drugiej części swojej powieści, a widzowie legnickiego spektaklu mogą oczekiwać znacznie więcej niż tylko ich wiernego odtworzenia. W zamku Don Kichot przeżywać bowiem będzie przygody zaczerpnięte z całej po-

wieści, choć przerobione przez panów Głomba i Kopkę. Na pytanie, jak wyglądałoby życie współczesnego Don Kichota, powinni znaleźć odpowiedź widzowie, którzy zechcą wybrać się na „Don Kichota uleczonego”.

Jacek Głomb mówi, że nie interesuje go żart z tej postaci, żadna anegdota. – Nie o nią w istocie idzie, choć oczywiście, trudno będzie ją zarzucić zupełnie. Po raz pierwszy też wszyscy członkowie legnickiego zespołu znajdą się razem na scenie.

GRZEGORZ SZCZEPANIAK